

NIEDZIELA, DNIA 5 CZERWCA 1932 R.

PANORAMA

ILUSTRACJA TYGODNIOWA



Jadwiga Smosarska w realizowanym obecnie w Warszawie p. t. „Księżna Łowicka“



A Harold Lloyd się śmieje już teraz „dźwiękowo“.

Pospolite kłamstwa.

— Powiedziałem mu kilka słów do słuchu, że on się zrobił od razu aż taaaaki mały...

*

— Codziennie otrzymuję listy od mego męża z Krynicy...

*

— Żona moja bawi na wywczasach w Zakopanem. Pisze, żebym jej nie przysłał pieniędzy...

*

— Moje auto?... Niech pan sobie wyobrazi co za pech!... Od trzech tygodni czekam już na przysłanie brakujących części z Ameryki!

*

— Ja, proszę pani, gram w bridża dla przyjemności, a nie dla wygrania pieniędzy...

*

— Państwo wyjechali, możeby pan przyszedł za dwa, trzy tygodnie?..

*

— Ja tu prawie nic ze sobą nie zabrałam! Wszystkie suknie zostawiłam w Łodzi!

*

— Bardzo nam było miło... Proszę niech pan do nas jeszcze kiedyś wstąpi!...

JERZY BOLSKI.

WOJNA.

Małe dzieci bawią się w ogródku,
Nic nie wiedzą o dalekim smutku — — —
(A na Wschodzie gromadzą się chmury,
A ze Wschodu wieje wiatr ponury...)

Małe dzieci bawią się w żołnierzy.
Jakiś malec już w okopach leży
Wywija drewnianą szabelką
I przejmuje się swą rolą wielką...

A na Wschodzie, na Wschodzie dalekim,
Kosoccy bombardują Pekin
I strzelają z najnowszych moździerzy
W prawdziwych, najprawdziwszych żołnierzy.

Małe dzieci po żmudnej zabawie
Leżą ocho na miękkiej murawie...
(Pod Szanghajem—kto ich wszystkich zbierze?—
Leżą ocho najolchsi żołnierze...)

A w Paryżu, Londynie, Berlinie,
Błady kelner o zuchwałej minie
Pyta, gnąc się na prawo i lewo:
— „Co dla panów?... Może... Sarajewo?“



Zdjęcia z ostatnich upałów w P... w maju.

- 1) ...
- 2) ...

3)

4)

5)

ze świata filmu.



Słynna piękność **Fay Wray**, jako chinka



Ramon Pereda, nowy amant „Paramountu”.



A oto **Maurice Chevalier** w swym



Francee Dee z baletu przeszła na film.
Rokują jej wielkie nadzieje.



zonym kapelusiku słomkowym.

Claudette Colbert, słodka
partniera Chevaliera.



Rugglers, czołowy aktor charakterystyczny, choć mało w Polsce znany, filmów „Paramountu“.

„Dyletant“ nie może mnie obrazić, gdyż nie łączy uczciwych aspiracji młodego artysty. To samo dotyczy wyrażenie „zapity“, gdyż przyznaję, że alkoholowi zawdzięczam najpiękniejsze chwile mego życia. Nazwanie mnie jednak „nonachijczykiem“ będzie miało naskwencie sądowe.

Pewien dyrektor teatru mówił:

– Teatr do dziwna instytucja. Autor pisze, jedną sztukę, artyści grają drugą, a publiczność oklaskuje trzecią!

Degas powiedział:

– Błąd Meissoniera polega na tem, że chciał być malarzem, podczas gdy byłby doskonałym teściem: – staranny, porządny, systematyczny...

Prawdziwe nazwisko Anatola France'a brzmiało: – Thibault. Znakomity pisarz tak przywykł do swego pseudonimu, że kiedy u schyłku życia miał zredagować jakiś dokument oficjalny, zapytał nieśmiało:

– Thibault?... Czy to się pisze przez „t“ na końcu?...



1



2



3



4



5

Trochę Japonji.

- 1) Kwiat wiśni, zdjęcie p. Ynko Kamishima.
- 2) Student Uniwersytetu Tokijskiego p. Kanayama, zdjęcie w prywatnym ogrodzie.
- 3) Nasz korespondent p. Yuko Kamishima.
- 4) Buddyjska wieża w kwiatach wiśni — na tle parku Ujeno w Tokio.
- 5) Najpopularniejsza aktorka filmowa Japonji p. Hiroko Kauasaki.

Zdjęcia powyższe nadesłał nam nasz sympatyk i korespondent p. Ynko Kamishima z Tokio.



Życie sportowe w Łodzi.

Pierwsze międzynarodowe wyścigi kolarskie w Helenowie.

- 1) Jeźdźcy zagraniczni przed startem.
- 2) Od lewej Carpus (Niemcy), Jürgens (Niemcy), Piano (Włochy) i Klatt (Łódź), którzy odegrali główną rolę.
- 3) Defilada łódzkich kolarzy.
- 4) Fragment z wyścigów za motorami na dystansie 10 km. Na zdjęciu widzimy: Klatt—Łódź i Piano—Włochy